



RAJCE GMINNE

IX rok wydawnictwa

PAWŁOWICE

Nr 23 (180) 1-15.01.2002r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,10 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

strona 3

Akcja zima

strona 8

Co słycać w Jarząbkowicach

strona 9

„...ta wigilia jest dla nieobecnych...”

strona 11

Sonda: Czy czuje się Pan/i bezpiecznie?

Dla wielu mieszkańców Pniówka to były niezapomniane chwile

Opłatkowe spotkanie

18. grudnia w Domu Ludowym "Pniówek" już po raz czwarty najstarsi mieszkańcy sołectwa Pniówek oraz niepełnosprawni spotkali się na tradycyjnej uroczystości opłatkowej.



Wójt Damian Galusek składa życzenia sołtysowi Pniówka p. Stanisławowi Goszycowi

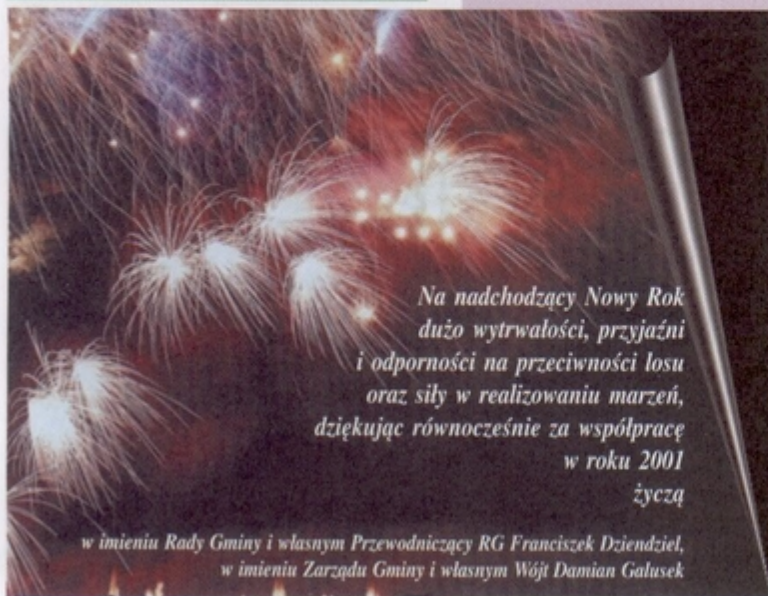
W tym szczególnym dniu z seniorami opłatkami podzielił się przedstawiciel władz gminnych, na czele z wójtem Pawłowic **Damianem Galuskim**, a także członkowie Rady Sołectkiej z sołtysiem **Stanisławem Goszycem**. Wśród życzeń, których w tym dniu złożono wiele, przeważały życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności, tak, aby wszyscy razem spotkali się jeszcze niejedną raz. - Życzę Wam, abyśmy w takiej samej kondycji, w takim samym zdrowiu spotkali się w przyszłym roku - tymi słowami zwrócił się do zgromadzonych wójt Damian Galusek. - Duże słowa uznania należą się Radzie Sołectkiej oraz sołtysowi, że mają wolę i chęć takie uroczystości organizować. Nie wszędzie się one odbywają. Tym milej więc spotkać się nam dzisiaj.

- Zaproszenia wysłaliśmy do ponad 70 osób - mówi sołtys Pniówka Stanisław Goszyc. - Zaprosiliśmy tych mieszkańców, którzy mają 70 i więcej lat. Początkowo to nasze spotkanie miało się odbyć w pierwszych dniach listopada. Niestety z powodu mojej choroby przenieśliśmy je na dzień dzisiejszy, 18 grudnia. Dlaczego je organizujemy? Nie ma u

ciąg dalszy na następnej stronie

Na nadchodzący Nowy Rok dużo wytrwałości, przyjaźni i odporności na przeciwności losu oraz siły w realizowaniu marzeń, dziękując równocześnie za współpracę w roku 2001
życzą

w imieniu Rady Gminy i własnym Przewodniczącym RG Franciszek Dziendziel,
w imieniu Zarządu Gminy i własnym Wójtem Damian Galusek



dokończenie ze str. 1

Oplątkowe spotkanie

nas związku emerytów, a myślę, że warto coś i dla starszych przygotować. Takie spotkanie to przecież jedna z niewielu okazji, by spotkać się w gronie seniorów i powspominać dawne czasy. Niestety wielu wiekowych mieszkańców naszego sołectwa nie ma już dziś wśród nas.

Wysiłek organizatorów docenili sami zaproszeni. - Podoba mi się tutaj bardzo - mówi Eryka Welchar, 71-letnia mieszkanka Pniówka. - Gmina bogata, że tak o nas pamięta. To naprawdę cieszy, że i o nas pomyślano. Spotkamy się, pogadamy... Rzadko, gdzie takie uroczystości są organizowane. Tak się nigdzie nie wychodzi, tylko na to spotkanie się czeka przez cały rok.

- Widać, że wszyscy są zadowoleni - dodaje p. Julia Stryczek. - Mnie też jest miło, ale nie znam tutaj prawie nikogo. Mieszkam w Pawłowicach dopiero od 1975 r. Kilkanaście lat mieszkałam na stacji w Brzeźcach, gdyż mój mąż był kolejarem. Był nawet naczelnikiem stacji w Wodzisławiu. Już prawie 14 lat jestem wdową. Dobrze, że takie spotkania się organizuje, bo tak to człowiek tylko w domu siedzi. Na szczęście ja nie mieszkam sama. Mieszka ze mną syn i trzy wnuczki. Najmłodsza chodzi do liceum do Pawłowic, a starsze kończą studia.

Natomiast pani Maria już trzeci raz uczestniczy w spotkaniu, organizowanym przez Radę Sołecką. - Dobrze, że się zesłiśmy, że możemy spotkać się i porozmawiać z ludźmi, z którymi na co dzień się nie widzimy.

Organizatorzy zadbali o oprawę uroczystości. Było coś dla ciała i ducha. Dla ciała - pyszny poczęstunek, a dla ducha - zespół ludowy z Krzyżowic "Harmonia" i rozmowy.

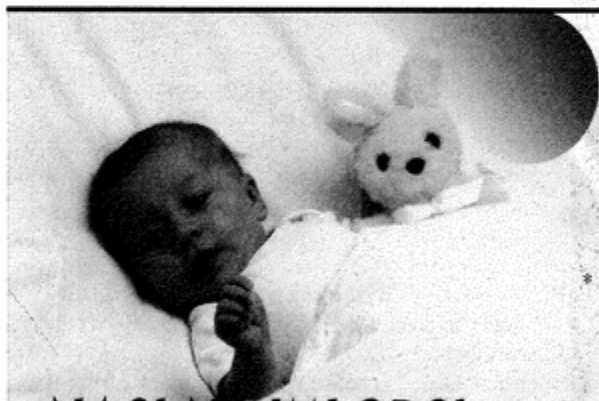
Sabina Barteka



Życzenia nie miały końca. Najczęściej dano się słyszeć: obyśmy się spotkali w przyszłym roku



Zespół Harmonia z Krzyżowic. Foto: S.B.



NASI NAJMŁODSI

* Wnęk Adam s. Dariusza
i Magdaleny Ur. 13.11.2001
z Pawłowic

* Paszek Mateusz s. Mariusza i
Bożeny Ur. 13.10.2001
z Pielgrzymowic

*Gratulujemy Rodzicom i życzymy
dużo cierpliwości!*

Pani Gertrudzie Czopka

wyrażamy głębokie współczucie z powodu śmierci Matki
ś.p. Bronisławy Gamża
i łączymy się z nią w smutku.

*Kierownicy i pracownicy
Urzędu Gminy Pawłowice*

Zima nie dla wszystkich będzie łagodna i ciepła

Ośrodek Pomocy Społecznej, jak co roku, przygotował się do niej solidnie. Jak zapewnia kierownik ośrodka - p. Grażyna Kaczmarczyk - wszyscy, którzy do ośrodka się zgłoszą, znajdą pomoc. Chodzi tu nie tylko o ciepłą odzież na zimę, ale także o opał czy żywność. Na wniośku o pomoc, który należy przedstawić w ośrodku, zainteresowany powinien określić świadczenie uważane przez niego za priorytetowe. Jeśli zdarzy się przypadek, że strona nie spożytkuje środków pieniężnych na wcześniej zadeklarowany cel (opał, żywność), wówczas ośrodek "bierze sprawę w swoje ręce" i np. przelewa pieniądze do zakładu energetycznego, jeśli pomoc była przeznaczona na opłacenie energii elektrycznej.

Wniosek może złożyć również osoba druga, ale zainteresowana strona musi wyrazić zgodę na przeprowadzenie u niej w domu wywiadu środowiskowego. Bez takiej zgody wniosek o pomoc jest odrzucony.

Najwięcej osób zgłasza się w zimie. Choć muszą przyznać, dodaje p. Kierownik, że również we wrześniu i październiku, sporo wniosków jest złożonych. Związane jest to z rozpoczynającym się rokiem szkolnym i zakupem podręczników. Co jest zastanawiające, to fakt, że są jeszcze dzieci, które do tej pory nie posiadają własnych podręczników szkolnych. Część pieniędzy z Ośrodka Pomocy zostały na ten cel przeznaczone.

Są również osoby, formalnie uważane za bezdomne (jest ich tylko lub aż dwoje), które korzystają z posiłków wydawanych przez Graf-it. Mają one zapewnione dwudaniowe posiłki przez cały tydzień, z wyjątkiem sobót i niedziel.

Obecnie Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach opiekuje się ponad 350 rodzinami z całej gminy. Co jest zasmucające, to wciąż wzrastająca liczba ubożających rodzin.

Dla tych, którzy chcieliby w jakiś sposób pomóc tym, którym koło fortuny nie sprzyja, można składać w Ośrodku czyste, niezniszczone ubrania, zabawki, książki.

Wiele rzeczy już nam się nie przydaje, inni nie mogą sobie na nie pozwolić. Dopomóżmy!

Dodac info. gdzie składać? Za rozmowę dziękuję Joanna Sierka celres, gminny, osoba ciepła.

"Akcja Zima"

To, że śnieg spadł jesienią nie jest już dla nas nowością. O przygotowaniu do "walki" z białym puchem zapytałam mgr inż. **Mariana Botorka** inspektora ds. dróg z Gminnego Zespołu Komunalnego.

Na podstawie porozumienia ze Starostwem Powiatowym gmina Pawłowice wzięta

w utrzymanie drogi na swoim terenie. Natomiast drogi krajowe nie są obsługiwane przez gminę, ale przez Generalną Dyрекcję Dróg w Katowicach oddział południowy. Natomiast drogami wojewódzkimi zajmuje się Zarząd Dróg Powiatowych.

Koordynatorem akcji w każdej z miejscowości jest sołtys. To właśnie on wydaje dyspozycje, jak np. rozpoczęcie całej akcji. On również pilnuje prac w swoim sołectwie.

Trzeba tu dodać, że Akcję Zima prowadzą wybrane drogą przetargu następujące firmy:

- w Krzyżowicach i na Pniówku - kółko Rolnicze Krzyżowice
- w Warszowicach - Kółko Rolnicze Warszowice
- w Pawłowicach - usługi transportowe Krzysz-



Sprzęt w pogotowiu. Pozostałe maszyny w trasie. Foto J.S.

tof Dziendziel

- w Golasowicach, Pielgrzymowicach i Jarząbkowicach - firma Budrol

Drogi są posypywane żużlem bądź piaskiem. Jak mówi p. Botorek trudno wszystkim dogodzić. Bo są tacy, którzy wolą sól zamiast żużlu, inni zaś piasek zamiast soli.

Odśnieżaniu podlega cała droga, dojazd do skrzyżowania i samo skrzyżowanie oraz podjazdy do domów. Firmy dysponują 8 posypywarkami i 9 plugami. Czy ten sprzęt wystarczy? - pytam p. Botorka. Mówi, iż ma nadzieję, że tak. Ale to zależy od intensywności opadów.

Termin zakończenia Akcji Zima planuje się na 31.III.2002r., ale jak to zimą bywa "nigdy nie wiadomo jak długo potrzyma".

J.S.

Zmiany w szkolnictwie ponadgimnazjalnym w Pawłowicach

Zamiast ogólniaka

Na najbliższej sesji Rada Gminy Pawłowice podejmie uchwałę w sprawie przekształcenia obecnego liceum ogólnokształcącego i uchwalenia statutu nowego liceum profilowanego. Co to oznacza dla przyszłych licealistów? Otóż, zmiany te są wynikiem przeprowadzonej w naszym kraju reformy edukacji, zgodnie z którą dotychczasowe czteroletnie licea ogólnokształcące zastąpią trzyletnie licea profilowane.

W Pawłowicach utworzonych zostanie w sumie sześć oddziałów, z których każdy liczył będzie do 35 uczniów. Do pierwszych klas nowego liceum w roku szkolnym 2002/2003 może zatem zostać przyjętych 180-210 licealistów.

Ankieta, którą przeprowadzono wśród gimnazjalistów i ich rodziców wykazała, że

młodzież najchętniej kształciłaby się w kierunkach, takich jak: akademicki, ekonomiczny czy społeczny. Odpowiadając na potrzeby uczniów, w nowym liceum profilowanym młodzież będzie mogła wybrać profil ogólnokształcący bądź też spośród następujących kierunków zawodowych: ekonomiczno-administracyjnego, społeczno-socjologicznego i związanego z ochroną środowiska.

Szkola chce nastawić się na kierunki przyszłościowe, zgodne z oczekiwaniami uczniów. Dlatego też w lutym lub w marcu wśród gimnazjalistów zostanie przeprowadzona kolejna ankieta w tej sprawie.

O wszelkich zmianach w szkolnictwie ponadgimnazjalnym będziemy informować czytelników na bieżąco.

sb

Posiedzenie Zarządu gminy Pawłowice

Posiedzenie Zarządu Gminy, na którym obecni byli członkowie Zarządu, pracownicy Urzędu Gminy oraz jednostki organizacyjne, otworzył Wójt Damian Galusek.

Porządek posiedzenia:

1. Wniosek firmy BUDROL o wydzierżawienie budynku gminnego (chodzi o wydzierżawienie magazynu w Golasowicach położonego na gruntach przejętych przez Gminę od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa).

2. Przedłużenie terminu umowy dla fir-

my FUNAM na budowę stacji uzdatniania wody (ustalono termin zakończenia robót technologicznych (uruchomienie stacji, woda w sieci) na 15.02.2002r. oraz zakończenia zadań w całości na 30.04.2002r.)

3. Opinia do projektu uchwały RG w sprawie zawarcia umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie budowy kanalizacji w Warszowicach i Krzyżowicach (zakładane dofinansowanie z NFOŚ i GW - 2.291.000zł, dofinansowanie z PHARE - 1.947.000zł).

4. Ustalenie wysokości czynszu dla pomieszczeń zajmowanych przez aptekę w bud. B Urzędu Gminy (zaproponowano, aby ustalić czynsz w wysokości 18,00zł + VAT miesięcznie na okres 3 lat. Czynsz będzie corocznie podnoszony o wskaźnik inflacji, ponadto dzierżawcy sami pokrywają koszty mediów).

5. Przedłużenie umowy na dzierżawę pomieszczenia zajmowanego na zakład optyczny przy KWK Pniówek (dzierżawa na

okres 1 roku wyniesie 3.50zł/m²).

6. Przesunięcie środków między paragrafami (chodzi o wnioski szkół o przeniesieniu nie wykorzystanych środków).

7. Wniosek PG 2 i SP 1 w Pawłowicach o wyrażenie zgody na dodatkowa jednorazowa wypłatę pieniężną w ramach posiadanych środków (wyrażono zgodę na dodatkową wypłatę wynagrodzeń, jednak z uwagą, iż w pierwszej kolejności należy przeanalizować potrzeby w zakresie pomocy naukowych).

8. Zmiana w uchwale o likwidacji SP 3 (ustalono, że klasy IV przejdą w roku szk. 2002/2003 do SP 2, zaś sprawa klas V i VI zostanie przeanalizowana z Dyrektorami SP 2, ZSO oraz Kuratorium Oświaty).

9. Zmiana wartości 1 punktu wynagrodzenia dla jednostek organizacyjnych GZK, GZO, OPS (chodzi o podniesienie wynagrodzenia z 3,00zł na 4,00zł. Podwyżka ta nie spowoduje zwiększenia wydatków na plan ponad przyjęty plan na 2002r.)

Inwestycje w Gminie Pawłowice

Jeżeli prace wykonywane będą w takim tempie, jak dotychczas, mieszkańcy Pawłowic prawdopodobnie już w kwietniu będą mogli korzystać z basenu.

Roboty trwają

Prace przy budowie basenu mają się coraz bliżej ku końcowi. W ostatnich dniach zakończono układanie płytek na niecce basenowej i na ścianach. Pozostaje jeszcze cała powierzchnia zewnętrzna niecki basenowej. Zamontowano też urządzenia do jakuzi.

Zgodnie z umową, wykonawca inwestycji musi zakończyć prace do marca 2002 roku. Później czeka nas jeszcze rozruch basenu. Jeżeli wszystko przebiegać będzie zgodnie z założeniami, to basen może zostać oddany do użytku publicznego już w kwietniu przyszłego roku.

Poza basenem głównym w środku znajduje się jeszcze kręta zjeżdżalnia, brodzik dla dzieci oraz jakuzi, do którego wchodzić się będzie po kilku stopniach. Wymiary basenu pozwolą na organizację zawodów sportowych. Już teraz czynione są starania o uzyskanie homologacji basenu sportowego. Przypomnijmy jeszcze jego wymiary. Otóż basen będzie dłu-

gi na 22,5 m, szeroki zaś na 12,5 m. W najgłębszym miejscu będzie miał aż 1,80 m, a w naj płytszym 1,20 m.

Oprócz basenu w powstającym ośrodku sportowym, przy ul. Szkolnej znajdzie się również wielofunkcyjna hala sportowa wraz z kompleksem boisk. Natomiast istniejącą podstawówkę i gimnazjum z nową halą i basenem połączy specjalny łącznik.

Do końca grudnia zostanie wybrany wykonawca tej inwestycji. W chwili oddawania tego numeru do druku nie był on jeszcze znany.

Prace związane z budową hali rozpoczną się natomiast w pierwszej połowie 2002 roku i potrwać do 2004 r. Jak duża to inwestycja świadczą same liczby. Otóż powierzchnia hali wraz z zapleczem wynosi aż 25.447 m sześć., z tego sama hala obejmie 20.304 m sześć. Resztę zajmie zaplecze, a także siłownia, sauna i arena sportowa oraz dwie sale kondycyjne. Ciekawym rozwiązaniem wydaje się zwłaszcza teleskopowa trybuna - wysuwana na specjalne okazje. Turnieje sportowe, jakie w przyszłości rozgrywane będą w hali, będzie mogło obserwować około 300 osób, także niepełnosprawni. Obiekt bowiem w całości zostanie przystosowany do ich potrzeb.

W hali znajdą się boiska do gry: w siatkówkę (3 treningowe, 1 do rozgrywek), koszykówkę (2 treningowe, 1 do rozgrywek), a także w piłkę ręczną, do gry w tenisa ziemnego i kometkę. Dwie zastony przegrodowe umożliwią zaś równoczesne korzystanie z hali kilku grupom. sb

INFORMACJA

Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach informuje, że pracownicy socjalni stale odwiedzają osoby bezdomne, niepełnosprawne, starsze oraz pozbawione opieki. Większość z tych osób otrzymała już pomoc w formie zakupu opału i odzieży zimowej. Osobom potrzebującym zapewniono też ciepły posiłek.

Na terenie Gminy Pawłowice zjawisko bezdomności jest znikome. Aktualnie osoby wymagające udzielenia schronienia nie są nam znane.

Gdyby jednak spotkali Państwo takie osoby, prosimy o kierowanie ich do:

- Bezdomne kobiety: Centrum Samotnej Matki z Dzieckiem "Maja" w Raciborzu, ul. Sempołowskiej 5, tel. 805-48-49,

- Bezdomnych mężczyzn można kierować do: Schronisko Br. Alberta w Przegędzy koło Rybnika, ul. Mikołowska 78, tel. 431-46-70 lub do Domu Ludzi Bezdomnych, Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn w Ustroniu, ul. Polańska 95, tel. 0-33/854-36-80.

- Natomiast bezdomne rodziny do Bielska Białej, ul. Stefanki 7, tel. 0-33/814-69-32.

W przypadku zgłaszania się takich osób w ciągu dnia, prosimy o kierowanie ich do naszego Ośrodka Pomocy Społecznej, przy ul. Górniczej 26, tel. 472-17-41.

Informujemy ponadto, że Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach organizuje uroczystą Wigilię dla osób samotnych, dnia 20 grudnia, o godz. 15.00.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej
Grażyna Kaczmarczyk

Wystawa modelarska "Skorpion" z Jastrzębia

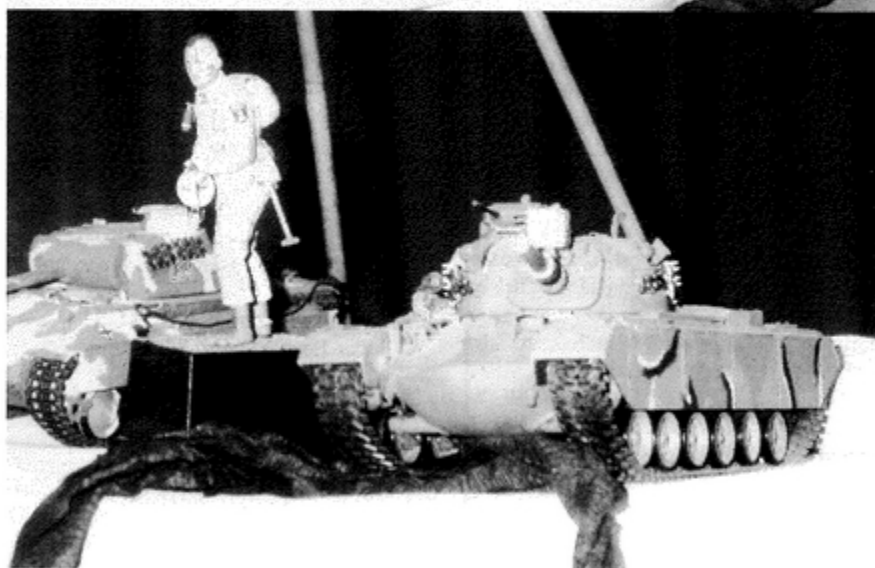
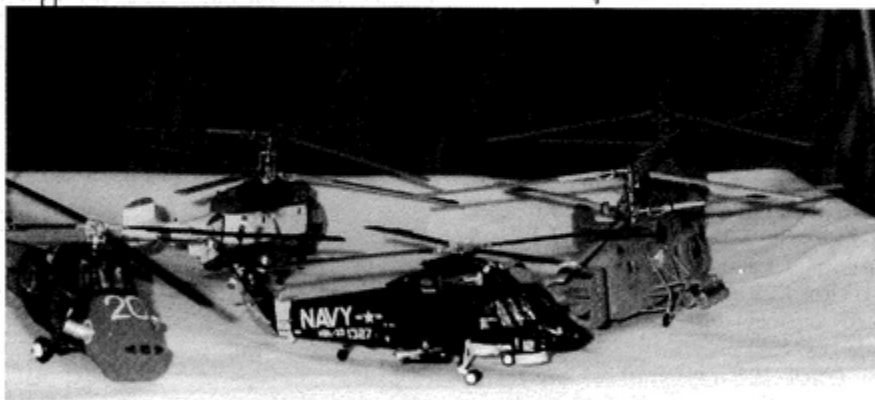
Czy pamiętacie, Drodzy Czytelnicy, wzmiankę o modelarstwie, która ukazała się w numerze 20? Pan Mariusz Grygier dzielił się z Wami swoją pasją i zachęcał młodych mieszkańców naszej gminy do udziału w zajęciach odbywających się w poniedziałki i środy w godz. 1600 - 1800.

W ostatnich tygodniach na zaproszenie Domu Kultury "Osiedle" odpowiedziała grupa modelarska "Skorpion" z Jastrzębia. Dzięki p. Krzysztofowi Hadam, który dowiódł nie tylko swoje dzieła, ale i modele wykonane przez jego znajomych, wystawa była bogata i ciekawa. Ekspozycja przedstawiała głównie militaria: czołgi, samoloty, helikoptery, no i oczywiście żołnierzy różnych jednostek. Były też i statki, ale jak mówią modelarze, o wiele trudniej je wykonać, niż np. samolot. Gwiazdą imprezy był wspomniany p. Hadam, który posiada przeogromną wiedzę historyczną. Zna On np. niemal wszystkie barwy poszczególnych jednostek wojskowych z całego świata: piechoty, marynarki, czołgistów, lotników. Nie można zatem dziwić się, że podopieczni instruktora Mariusza Grygiera nie odstępowali gościa niemal na krok. Było to bardzo budujące, tym bardziej, że sami zadawali pytania i to całkiem konkretne.

IMPREZY SPORTOWE W STYCZNIU

1. Zainaugurowana zostanie gminna liga:
 - a) piłki siatkowej - dn. 5.01.2002 i 19.01.2002r.
 - b) piłki koszykowej - dn. 12.01.2002
2. III turniej Gminnej Ligi Skata
3. Gry i zabawy ruchowe dla uczniów kl. II i III szkół podstawowych - 29.01.2002 w Warszawicach
4. Gry i zabawy ruchowe dla uczniów kl. IV i V szkół podstawowych - 30.01.2002 w Pielgrzymowicach
5. V Bal Sportowca - dn. 26.02.2002 w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach

Zamiast +red. fot. przedstawiających modele można było pokazać ludzi: np. uczestników zajęć p. Hadama, Grygiera lub zwiedzających.



Wybrane modele z wystawy

LKS "Strażak" Pielgrzymowice

LKS "Strażak" Pielgrzymowice został założony w dniu 19.05.1985, po rozłączeniu się z LZS Golasowice, gdzie w tym czasie zostało oddane do użytku boisko. Założycielami klubu byli p. Franciszek Krzemppek późniejszy prezes, H. Opacki, St. Reclik, A. Krupczyk. Pierwszy zarząd oprócz wyżej wymienionych tworzyli jeszcze: S. Bazgier, R. Zaprzalski, J. Niezgodą.

LKS "Strażak" nie był jednak pierwszym klubem sportowym w Pielgrzymowicach. W roku 1965 powstał LZS "Przyjaźni", którego założycielami i działaczami byli L. F. Krzemppek, J. Kielkowski, J. Niezgodą, M. Król, J. Balas, S. Holewik, J. Gatner, J. Kielkowski, p. Malinowski i inni. Klub ten przetrwał do początku lat 70, kiedy to zawiesił działalność. Powodem był brak własnego boiska.

Obecny klub rozpoczynał swe rozgrywki w klasie "C", gdzie grał w latach 1985 - 90. W roku 1991 klub awansował do klasy "B" i występuje tam do dzisiaj.

Największe sukcesy:

- Awans do klasy "B" w 1991 r.
- I finału Pucharu Polski w 1993 r. na szczeblu na szczeblu podokręgu.
- III runda Pucharu Polski w 1995 na szczeblu podokręgu.
- II miejsce na mocno obsadzonym turnieju w Żorach w 1994 r.
- III miejsce w klasie "B" w 1998 r., IV miejsce w kl. "B" w 1997 r.

Juniorzy:

- Mistrzostwo Podokręgu Tychy w 2000 r.
- III miejsce w Mistrzostwach Podokręgu Tychy w 1999 r.
- I miejsce w kl. "B" w 1999 r.
- II miejsce w kl. "B" w 2000 r.
- I miejsce na turnieju w Cieszynie w 2001 r.

Ponadto członkowie klubu uczestniczyli z dobrymi wynikami w turniejach i imprezach gminnych w tenisie stołowym, siatkówce, skakanie, szachach, biegach przełajowych.

Organizujemy też wiele imprez zleconych i własnych dla mieszkańców sołectwa, m.in.: Turniej Finałowy juniorów o mistrzostwo Podokręgu, turnieje Gminne na hali i na obiekcie sportowym w piłce nożnej we wszystkich kategoriach, tenisie, skakanie, biegach przełajowych. Organizujemy też festyny i imprezy rozrywkowe dla młodzieży. W tym roku na obchodach jubileuszu 15-lecia zorganizowaliśmy festyn, którego ozdobą była III ligowa drużyna kobieca z Bielska. Obecnie drużyna seniorów zajmuje w lidze 4 miejsce. Trenerem jest Bogusław Bazgier, skład drużyny tworzą: J. Pała, T. Struchlik, R. Sodzawiczny, M. Kielkowski, G. Janulek, W. W. Świerczewski, O. Trybała, P. Mazurkiewicz, T. Grzonka, M. Brachaczek, J. Lankowicz, A. Hojbach, B. Bazgier, H. Rościzak, M. Bielecki, M. Wilczek.

Juniorzy również zajmują 4 miejsce. Trenerem jest St. Reclik. Utrzymujemy się z dotacji z



LKS "Strażak" Pielgrzymowice, drużyna seniorów. Klęczą od lewej: Jerzy Lenkowiec, Tomasz Grzonka, Marcin Bielecki, Mirosław Brachaczek, Damian Haręza, Witold Świerczewski, Daniel Trybała, stoją od lewej: Henryk Opacki, Paweł Mazurkiewicz, Bogdan Bazgier - grający trener, Marek Kielkowski, Grzegorz Janulek, Marcin Wilczek, Andrzej Hojbach, Alfred Krypczyk - kierownik drużyny LKS "Strażak" Pielgrzymowice, drużyna seniorów. Klęczą od lewej: Jerzy Lenkowiec, Tomasz Grzonka, Marcin Bielecki, Mirosław Brachaczek, Damian Haręza, Witold Świerczewski, Daniel Trybała, stoją od lewej: Henryk Opacki, Paweł Mazurkiewicz, Bogdan Bazgier - grający trener, Marek Kielkowski, Grzegorz Janulek, Marcin Wilczek, Andrzej Hojbach, Alfred Krypczyk - kierownik drużyny



Drużyna juniorów. Klęczą od lewej: Łukasz Kroczyk, Zbigniew Krypczyk, Sławomir Dziadek, Tomasz Stuchlik, Łukasz Kielkowski, Piotr Holewik. Stoją od lewej: Stanisław Reclik - trener, Marcin Holewik, Ireneusz Augustyniak, Zbigniew Kielkowski, Bartosz Holesa - kapitan, Grzegorz Stuchlik, Grzegorz Reclik.

Gminy, sponsorów i dochodów własnych. Utrzymujemy również kontakty z GKS Jastrzębie, KKS "Spójnia" Zebrzydowice i sąsiednimi klubami w gminie.

Obecny zarząd tworzą:

Prezes Henryk Opacki
Wiceprezes Alfred Krypczyk
Wiceprezes Marek Kielkowski
Skarbnik Bogusław Bazgier
Sekretarz Stanisław Reclik
Członkowie: Jan Sieczka i Ferdynand Kielkowski

Zasłużeni działacze:

Franciszek Krzemppek - prezes 1985/92

Henryk Opacki - prezes od 1992
Stanisław Reclik, Marek Kielkowski, Alfred Krupczyk, Stefan Bazgier i inni.

Zasłużeni piłkarze:

Marek Kausz - 250 bramek dla klubu
Marek Kielkowski - najwięcej występów
Grzegorz Janulek, Stanisław Reclik, Stefan Pastuszek, Daniel Kucharski, Bogusław Bazgier, Aleksander Kielkowski, Krzysztof Niezgodą, Marian Niezgodą, Jerzy Lenkowiec, Grzegorz Majerek.

Zasłużeni szkoleniowcy: St. Reclik., A. Krupczyk, M. Charęza, H. Pieźga, M. Ginowicz..

Opracowali:

Stanisław Reclik, Henryk Opacki

ZŁOTE MYŚLI (i nie tylko)

Prawda nigdy nie popada w historię. Historycy zawsze jest kłamstwo. (Roman Górzelski)

Przecinek jest westchnieniem, kropka - rozstaniem. (Wanda Majer-Pietraszak)

Łatwiej zacząć, niż skończyć. (Plaut)

Wiedza posiada moc. (Francis Bacon)

Nad stracony czas nic bardziej nie boli. (Michał Anioł)

HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- W epoce Młodej Polski panowała moda na chłopstwo.

- Izabella zupełnie nie pasowała do interresu, który miał Wokulski.

- U nas Marki to są ludzie, a u Niemców to pieniądze.

- W wierszu "Spieszmy się kochać ludzi" Jan Twardowski przekonuje nas do szybkiej miłości.

(za "Przekrojem")



Na zimę przypada czas martwoty. Ziemię otula pokrywa śnieżna, a jej wierzchnie warstwy zamarzają wskutek ustalenia się temperatury minusowej. Grudniowe dni są krótkie, nieraz słoneczne i mroźne, nieraz pochmurne z obfitymi opadami śniegu. Obserwacje ludowe dotyczące tej pory roku skupione są wokół zjawisk meteorologicznych, np. "Jaka zima takie lato", "Późna zima długo trzyma".

Kto posiada w swojej posiadłości zwierzęta, b też mieszka blisko lasu, niech przypatrzy się zachowaniu zwierząt, bowiem wiele mogą one nas nauczyć:

"Jak niedźwiedź budę buduje, to zima się szykuje"

"Jeśli zając długą letnią suknię nosi, późna zima swój początek głosi".

Krótkie i zwięzłe formuły przystawione nie tylko pouczają: "W zimie koła, w lecie sanie robić", ale również ostrzegają: "Spyta cię zima zarazem: byłeś w lecie gospodarzem?"

Zapamiętajmy również to proste i stare przysłowie przepowiadające pogodę na każdy z miesięcy w przyszłym roku:

„Od Łucji do Wigilii
Licz dwanaście sobie dni,
a w jakim po sobie toku
słonko we dnie,
pod noc gwiazdy,
światłem tuż po sobie lśni,
takim będzie miesiąc każdy
w nadchodzącym sobie roku.”

Przed Sylwestrem deszcze, będzie zima jeszcze.

Na nowy Rok przybywa dnia na barani skok.
W zimie odkryte ucho, to w lecie będzie sucho.

Kiedy Gody (~25.XII) mróz zaczyna, na Wielkanoc chłapanina.

Z poradnika ogrodnika

Wydaje się, że miesiąc grudzień nie sprzyja pracom w ogródku czy na działce. Okazuje się jednak, że chociaż wieje mroźny wiatr i pada śnieg, ogród nasz i zimą może być piękny. Właśnie w grudniu rozpoczyna przecież swoje kwitnienie ciemiernik biały zwany także "Różą Bożego Narodzenia". Na zimowych rabatach również pięknie prezentują się wrzośsy i wrzośce, które w cieplejsze dni grudnia mogą nawet rozpocząć swoje kwitnienie. Bardzo ładnie i egzotycznie wygląda w ogródkach odporna na mrozy kapusta ozdobna. Warto dodać, że tę odmianę kapusty coraz częściej wykorzystuje się do obsadzania wysepek i donic w miastach naszego regionu.

A już w styczniu i lutym do kwitnienia przygotowują się krzewy, takie jak: oczar, jaśmin nagokwiatowy oraz niektóre gatunki kaliny i leszczyny.

Przypomnienia na grudzień:

- Zabezpieczamy słomą lub karbowanym papierem pnie drzewek i krzewów przed zającami, a także mroźnym wiatrem.

- Starsze drzewka (pnie i podstawy konarów) bielimy wapnem.

- Przed mrozem i zimnym wiatrem trzeba chronić również winorośl i jeżyny. Podczas zimowych odwilży dobrze jest obficie podlać krzewy zimnozielone. Uchroni je to przed zbytnim wysuszeniem w czasie występowania mroźnych wiatrów.

- Dawajmy pokarm ptakom - sprzymierzeńcom naszych ogrodów. Najlepiej dokarmiamy je nasionami roślin oleistych i tłuszczem bez soli.

Z.W.

Odpowiedź: Pucerka to sprzątaczką. Krys to po polsku Powiat. Kokotki to po prostu sygnalizatory świetlne (w poprzednim numerze chochlik drukarski zamieścił już tę odpowiedź, choć nie było jeszcze pytania. Przepraszamy w imieniu chochlika).

Zaprosili nas:

- Świetlica przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach.

Serdecznie dziękujemy Dyrekcjom, Radom Pedagogicznym uczniom publicznego Gimnazjum nr 3 i Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach za życzenia świąteczne.

Co tam Panie w bułce piszczy?

Rodzynek w bułce cesarza

Jak źródła historyczne donoszą cesarz Franciszek Józef z trudem ukrył zakłopotanie, gdy zobaczył, że w bułce, którą podczas śniadania raczył podnieść do ust, tkwi zapieczony karaluch.

- Ketter! - zawołał do kamerdynera - Ketterl, popatrzcie. Ja chyba nie powinienem tego jeść!

- To się już nie powtórzy, Wasza Cesarzka Mość - skłonił się błady z przerażenia kamerdyner. - Piekarz miał zapewne na myśli kogóż innego...

- A kogo? - żywo zainteresował się cesarz.

Odpowiedź musiała dobrotliwego monarchę prawdziwie ubawić, gdyż zezwolił, by karalucha zwrócono dowcipnemu piekarzowi wraz z odebraniem tytułem ck dostawcy dworu.

Z kolei z książki pani Krystyny Kurczab-Redlich pt. "Pandrioszka" można dowiedzieć się o pochodzeniu bułki drożdżowej. Otóż autorka przytacza opowieść o moskiewskiej Twerskiej, gdzie bardzo dawnymi laty prowadził piekarnię i cukiernię dostawca dworu Filipow. I właśnie w jego bułeczce drożdżowej znany z cholerycznego charakteru generał-gubernator Zakriewski znalazł zapieczonego karalucha. Wezwał Filipowa i zarzycał:

- Co to jest????!!!

- Rodzynek - odparł mistrz i polknął podejrzany kawałek bułki. Poczym wrócił do piekarni, gdzie do kadzi drożdżowego ciasta wrzucił - po raz pierwszy w dziejach ludzkości - garść rodzynek.

Tak oto dzięki karaluchowi narodził się placek, którym częstujemy się po dziś dzień i bez którego nie można wyobrazić sobie świąt.

Udaných wypieków.

J.S.

Jeżeli jest coś, co Was Czytelnicy nurtuje, trapi czy ciekawi... Napiszcie do nas: Redakcja "Racji Gminnych", Gminny Ośrodek Kultury, Pawłowice.



Oby w gwiazdach były zapisane same mądrości i prawdy.

Na cały NOWY 2002 ROK wielu powodów do radości i satysfakcji wszystkim czytelnikom życzy Redakcja.

Co słysząc w Jarząbkowicach?

Jarząbkowice są niewielką miejscowością, nie mają własnej szkoły, przedszkola, ani nawet kościoła. Coś jednak musi być w tej ziemi, skoro budują tam swoje domy młode małżeństwa z Jastrzębia, Pawłowic (w latach 1990-2000 powstało tu ponad 30 domków jednorodzinnych).

Niektórzy pytają: "Jarząbkowice, gdzie to jest, to jest w naszej gminie?" Otóż tak. Od 2 stycznia 1973 r. Jarząbkowice należą do gminy Pawłowice i graniczą z Pielgrzymowicami i Golasowicami.

Jak mówi sołtys Jarząbkowic p. Kazimierz Kielkowski, nazwę Geranczowicz odnotowano już w 1305 roku. W czasach zaborów urzędy austriackie, a później pruskie używały nazwy Jarzombkowitz. Jedni utrzymują, że nazwa wsi pochodzi od nazwiska Jarząbek. Inni natomiast wskazują na ptaka jarząbka. Nie ustalono jednak, która wersja jest prawdziwa.

Pan sołtys opowiada: Jarząbkowice, gdzie mieszka około 700 mieszkańców, są typowo rolniczym sołectwem. Dużą część zajmują pola uprawne (grunty kl. III, IV). Mamy również lasy, stawy rybne, które pochodzą jeszcze z czasów Mikołaja Brodeckiego dawniejszego właściciela Jarząbkowic. Brodecki posiadał również we władaniu m.in. Golasowice, Cwiklice, Strumień, który za jego staraniem uzyskał w 1482r. prawa miejskie (przyp. red.).

Tu gdzie my mieszkamy (dom sołtysa) to jest jakby centrum Jarząbkowic. Jest jeszcze druga część - "Mała strona", która znajduje się za lasem od strony Golasowic. Mieszkańcy zamieszkujący tamte tereny korzystają z przedszkola, które mają "pod nosem" (tj. w Golasowicach), z przystanków autobusowych, z kościoła, z golasowickiej szkoły.

Dzieci naukę pobierają również w Bąkowie i Pielgrzymowicach.

Co robią mieszkańcy?

Zajmują się gospodarstwem, np. Pan Chławaiczka uprawia około 417 ha użytków rolnych (całe sołectwo ma ich około 700 ha). Pracują na kopalni (na "Pniówku", w Jastrzębiu), pracują w Cieszynie, Strumieniu, gdzie tylko można.

Na naszym terenie nie ma żadnych zakładów przemysłowych. Owszem są małe firmy: sklepy, zakład betoniarski, ale nie na wielką skalę. Kiedyś była tu filia Państwowej Stadniny Koni w Pruchnej, którą kierował Jerzy Chławaiczka. Wbrew swej nazwie nie hodowano tu koni, lecz około 350 sztuk bydła. 60% mieszkańców to właściciele ziemscy. Czym warto się pochwalić, to fakt, że jesteśmy jedną z najbardziej produktywnych wiosek w gminie, jeżeli

chodzi o wydajność z hektara.

Organizacją prężnie działającą w Jarząbkowicach jest bez wątpienia Koło Gospodyń Wiejskich. Pani **Jadwiga Kielkowska** (przew. KGW) skarży się jednak: "W naszym zespole nie ma nawet 40 pań, bo w ogóle wioska jest mała. Dobrze by było jakby zapisywały się panie z młodszego pokolenia, ale młodzi raczej nie interesują się folklorem, dodaje smutno p. Jadwiga. Organizujemy Dożynki sołeckie, albo wiejskie, a Rada sołecka dołącza się. 3. czerwca tego roku został oddany Dom Ludowy, którego wszystkim brakowało i w którym odbywają się teraz co większe uroczystości. W tym roku na dożynki wiejskie zaprosiliśmy kabaret "U Bacy" z Jelesnej, który znakomicie rozbawił publiczność. Z okazji tego święta pieczemy u piekarza kolacz (z produktów zebranych przez członkinie) i częstujemy nim gości, obojętnie kto przyjdzie. Co roku organizujemy bal karnawałowy. A od paru już lat mamy tradycję składania życzeń pani, która świętuje okrągłą rocznicę urodzin. Członkinie KGW biorą również udział w corocznym konkursie na najładniejszy ogródek i najładniejszą zagrodę w naszej gminie.

KGW jest bardzo prężne. Organizujemy ogniska, wycieczki (np. w góry), festyny.

Przy Kole Gospodyń istnieje zespół śpiewaczy "Jarząbkowianki", którego opiekunem jest mgr Zofia Gaża. W skład zespołu wchodzi panie należące do KGW. One to np. były w tym roku gospodarzem Cecyliady. Warto tu dodać, że ta impreza była po raz pierwszy organizowana poza GOK. Sukcesy zespołu?

V.2001r. na "Złotym kłocie" w Zebrzydowicach - wyróżnienie

VI.2001r. na "Wiciu" w Chorzowie - I miejsce w kat. a capella (na ponad 80 zespołów).

Na wiosnę przyszłego roku, dodaje p. Jadwiga, planujemy wydanie płyty z pieśniami ludowymi i z obrzędem dożynkowym. Nagrania mają miejsce w studio nagrań w Siewierzu.

Zespół często występuje podczas uroczystości kościelnych. Jest nawet zapraszany poza obręb gminy. Ostatnio gościł np. na obchodach Dni Suszca.

Przewodnicząca KGW chwali stroje zespołu: są bardzo piękne. Dużo pracy w ich ostateczną formę włożyła pani krawcowa Genowefa Klimosz. Wszędzie, gdzie "Jarząbkowianki" pokazują się w tych strojach są podziwiane. Oczywiście uroda swoją stroną... - dorzuca pan Kazimierz.

Do czołowej organizacji istniejącej w tej małej miejscowości należy też OSP, które działała od 1996r. Obecnie należy do niej 28 członków czynnych i 19 wspierających. Choć jednostka z Jarząbkowic istnieje zaledwie 5 lat ma już na swoim koncie zwycięstwa, chwali się jej prezes p. Kazimierz Kielkowski. W 1997r. zajęliśmy I miejsce w zawodach gminnych i rejonowych w Jastrzębiu Zdroju (była to kategoria seniorów). W 2000r. znów zajęliśmy I miejsce w zawodach gminnych.

Jeszcze w 1993r. w całej wsi istniał tylko 1 sklep i 5 warsztatów rzemieślniczych. Z telefonu na korbkę można było korzystać wyłącznie w godzinach pracy golasowickiej poczty. Jedyne sołtys posiadał CB radio, ale i tak mógł się połączyć tylko z milicją, strażą pożarną i Urzędem Gminy. W 1996r. wszyscy chętni zostali podłączeni do sieci telefonicznej, a wszystkie gospodarstwa zaczęły korzystać z gazu przewodowego. Dopiero od 2001r. 100% posesji jest podłączonych do wodociągu. Większość ulic jest wyasfaltowana i oświetlona...

Ja odwiedziłam tę miejscowość zimą porą, więc ulic nie widziałam. Wszystkim jednak, którzy chcą zaznać "świętego spokoju" polecam wycieczkę w te strony. Może jednak nie autobusem, który 7 km pokonuje w ciągu 45 min! Trzeba bowiem pamiętać, że "po drodze" robi on dwie pętli: w Golasowicach i Pielgrzymowicach. J.S.



Jarząbkowianki w pełnym składzie. Od lewej stoją: Janina Foltyn, Stefania Sobik, Gertruda Janik, Małgorzata Trzaskalik, Irena Czakon, Jadwiga Kielkowska, Genowefa Klimosz, Urszula Brańczyk, Bożena Matuszyńska, Helena Lazar, Lucja Kłosek, Krystyna Brachaczek, Anna Janik, Bronisława Pawelek i najmłodsza Jarząbkowianka: Weronika Czendlik

Jesteś w ukrytej kamerze...

Monitoring na KWK "Pniówek"



Kopalnia Pniówek posiadaczem najnowszej technologii monitorowania. Foto J.S.

Moimi gośćmi są mgr inż. **Aleksander Szymura** z-ca Dyrektora d/s pracy oraz mgr inż. **Jan Szczypka** nadsztygar urządzeń technicznych.

Red.: Skąd pomysł monitoringu na terenie kopalni?

A.Sz.: Pomysł nie jest nowy. Kopalnia nosiła się z zamiarem zainstalowania kamer już od jakiegoś czasu i w końcu pomysł udało się sfinalizować. System działa od listopada tego roku.

J.Sz.: Powodów było sporo. Kradzieże zdarzały się przede wszystkim na łaźni, na parking. Kradziono również sprzęt stały, jak np. kable. Co do samochodów, kopalnia nie miała zbytnio wpływu na kradzieże czy włamania. Mamy parking strzeżony, więc kto chciał mógł choć w ten sposób zabezpieczyć swój pojazd

Red.: A co wchodzi w skład całego systemu?

A.Sz.: Jest 14 profesjonalnych kamer kolorowych (wśród nich kamery obrotowe), monitory z podglądem. Kamery dostosowane są do ekstremalnych warunków pogodowych i spełniają normy światowe. Całość jest obsługiwana przez profesjonalnie przeszkolonego pracownika. Należy on do firmy ochroniarskiej Almar, która pilnuje porządku na terenie całej kopalni.

J.Sz.: Trzeba tu dodać, że kamery mają podgląd na wejście główne, na parking oraz na zakład.

Red.: Wprawdzie system działa zaledwie od miesiąca, ale czy są już rezultaty z monitorowania?

A.Sz.: Oczywiście. Była np. próba włamania do samochodu, ale dzięki "namierzeniu"

delikwenta przez kamery, udało się zapobiec kradzieży. Operator systemu ma możliwość działania na szerokich horyzontach w dosłownym tego słowa znaczeniu. Choć kamera znajduje się w jednym miejscu, operator widzi, co dzieje się w odległości 300m od niej. I to z taką dokładnością obrazu, że może rozpoznać nawet markę papierosa danej osoby, o rejestracji samochodu nie wspominając. Poza tym wzrosła dyscyplina pracy. Można nawet mówić o sensie psychologicznym całej sprawy. Nie ma np. niekontrolowanego wychodzenia z pracy, co przedtem często się zdarzało. Może też dlatego, że na zakładzie wiszą informacje o monitoringu.

J.Sz.: Warto może dodać, że system monitorowania działa 24 godz. / dobę. Poza tym cały czas jest on nagrywany i, co ważne, archiwizowany. My jako kopalnia nie mamy możliwości egzekwowania zarzutów stawianych przestępcom. Ponieważ zapis nie jest cyfrowy, lecz audio, filmy stanowią materiał dowodowy, który przekazujemy policji.

A.Sz.: Właściwie możemy pochwalić się, że nasza kopalnia "Pniówek" posiada jako pierwsza system tej klasy w całym rejonie dawnego okręgu węglowego rybnicko-jastrzębskiego. Dawniej były kamery przemysłowe, ale w porównaniu z obecnym systemem, to jak średniowiecze i XXI wiek.

Red.: Dziękuję za rozmowę.

Mogę się pochwalić, że wstąpiłam w nieliczne grono tych, którzy mieli możliwość obejrzenia całego systemu nawigacyjnego z bliska. Muszę przyznać, że robi wrażenie. Intuiz strzeżcie się!

Joanna Sierka

"Tak naprawdę ta wigilia jest dla nieobecnych"

Już po raz trzeci PG nr 2 obchodziło swoją Wigilijkę

13. XII uczestniczyłam w wielkim święcie Publicznego Gimnazjum nr 2, mianowicie w ich Wigilijskiej. Trzeba by tu raczej użyć słowa Wigilia, a to z powodu rangi i powagi, jaką uczniowie nadali temu świętu. Nie wiem, czy zdołam słowami oddać te chwile, które tam przeżyłam, ale choć w części spróbuję je odtworzyć.

W przygotowaniu do uroczystości brali udział wszyscy. I uczniowie i nauczyciele i nawet lub przede wszystkim dyrekcja.

Z powodu remontu generalnego całej szkoły, spotkanie miało miejsce na pięknie ustrojonym korytarzu. Trudno było rozpoznać tak dobrze znane mury, tym bardziej, że zdobiły je białe choinkowe światełka (każda klasa zakupiła po jednym sznurze takich światełek) i zielone gałązki. Mniej więcej po środku korytarza stał stół przykryty białym obrusem, za nim choinka, z prawej i lewej strony - do końca korytarza - krzeselka dla uczniów.

Wszyscy odświętnie ubrani, uśmiechnięci z radością przywitani gości tego wyjątkowego dnia: wójta **Damiana Gałuska**, Pierwszego Honorowego Profesora Gimnazjum bp. **Gerarda Bernackiego**, dyr. SP 2 **Zofię Musiał**, dyr. GZO **Barbarę Siemieniuk**, **Aleksandra Szymurę** (z-cę dyr. kopalni ds. pracy), mistrzynię olimpijską w judo **Beatę Maksymow**, aktora Teatru Starego w Krakowie **Andrzeja Grabowskiego**, przew. Rady Rodziców **Henryka Mężyk**, kapelana biskupa **Adama Niedzięł**. Przywitano też panią wizytator **Annę Faber**, która niestety była obecna jedynie duchem.

"...Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,

żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole. Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas i zapomnieć, że są puste miejsca przy stole..."

Tą piosenką wprowadziły nas w świąteczny nastrój **Joanna Dec** i **Monika Sajek**.

Jak mówi pani wicedyrektor Ewa Łyszczarz, to właśnie biskup Bernacki jest motorem całej imprezy. Ponieważ od początku istnienia tej szkoły młodzież bardzo chciała przyznać tytuł profesorski jakiejś osobistości i nadano go właśnie biskupowi. Drugim Honorowym Profesorem Gimnazjum został **Stanisław Sojka**, który niestety nie mógł dojechać na nasze dzisiejsze święto, dorzuca p. wicedyrektor.

Grono Honorowych Profesorów powiększyli w tym roku **Beata Maksymow** i **Andrzej Grabowski**. Ubrani w togi i birety złożyli przy obecnych przysięgę, po której wręczono im akt nadania tytułu pro-

ciąg dalszy na str. 12

Telefon Komisariatu w Pawłowicach 47 - 21 - 997 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA



Po przeanalizowaniu doniesień łatwo stwierdzić, że najczęściej było ich odnotowanych w Pawłowicach. Zaś najczęstszymi okazały się włamania i kradzieże. I tak:

- w Krzyżowicach ukradziono samochód osob. marki Polonaz. Pojazd odnaleziono po kilku dniach i oddano właścicielowi,
- w Warszawicach skradziono krowę i jałówkę z pastwiska przy Boryńskiej,
- w Pawłowicach na cmentarzu komunalnym skradziono torebkę,
- na Polnej w Pawłowicach skradziono samochód osobowy marki Rover typ 418 combi, koloru czarnego o nr rejestracyjnym SPS E 026,
- na Górnicy w Pawłowicach dokonano włamania do kiosku kolektury TOTO-LOTKA skąd skradziono papierosy,
- na stawie Młyński w Pawłowicach zatrzymano mieszkańca Golasowic i jego towarzyszy, którzy dokonali kradzieży 84kg ryb,
- na Kruczej w Pawłowicach zatrzymano na gorącym uczynku złodziei, którzy pośliznęli się na 40m linii energetycznej napowietrznej zasilającej KWK Pniówek,
- na Śląskiej w Krzyżowicach skradziono sam. ciężarowy marki Mercedes koloru zielonego nr rejestracyjny SPS-K 133 oraz 200 skrzyń z tworzywa sztucznego,

- w rejonie nastawni Pawłowice Górnicze patrol SOK Rybnik zatrzymał mieszkańca Rybnika, który usiłował dokonać kradzieży części torowiska o łącznej wadze 200kg,

- na ul. Borowej w Pielgrzymowicach odnotowano włamanie do budynku mieszkalnego i kradzież sprzętu technicznego (dwóch telefonów komórkowych, dekodera, anteny satelitarnej) i narzędzi,

- włamano się do magazynu rybnego na ul. Wyzwolenia w Pawłowicach i skradziono około 70kg ryb,

- na terenie PKP Pawłowice dokonano kradzieży 7mb kabla telefonicznego,

- jeszcze raz w rejonie nastawni kolejowej Pawłowice dokonano kradzieży kabla telefonicznego. Tym razem było tego 40mb,

- na Polnej w Pawłowicach złodziej zerwał kłódki, a następnie wyważył drzwi do pomieszczenia skąd ukradł kawę, papierosy, czekoladę, mrożonki,

- na Kruczej w Pawłowicach dokonano kradzieży sam. os. marki Audi 80 koloru czerwonego o nr rejestracyjnym SCI U003.

Były również zatrzymania nietrzeźwych kierowców:

- na ul. Wyzwolenia w Mizerowie zatrzymano po pościgu sam. os. marki Honda Civic. Alkomat

wykazał u kierowcy 1,71 i 1,63 promili. Poza tym kierujący nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu,

- na ul. Polnej w Pawłowicach zatrzymano kierowcę sam. os. marki Fiat 125p., u którego stwierdzono 1,86 i 1,77 promili.

Policjanci naszego komisariatu odnotowali również:

- zatrzymanie samochodu marki Alfa Romeo wraz z czterema pasażerami, którzy na terenie Pszczyny dokonali przestępstwa. Oddano ich w ręce Policjantów KPP Pszczyna,

- pobicie na ul. Cieszyńskiej w Pielgrzymowicach. Dokonali tego mieszkańiec Pielgrzymowic i Rybnika. Nie dość, że wyrządzili krzywdy cielesne, to jeszcze grozili podpaleniem domu,

- zgłoszenie o samobójstwie na ul. Górnicy w Pawłowicach,

- na polach przy ul. Zapłocie w Pawłowicach odnaleziono sam. os. marki Audi 80 nr rejestracji KTU 6366, który 8.XII.2001r. został skradziony na terenie KMP Rybnik,

- przy ul. Kruczej w Pawłowicach w kabinie sam. ciężarowego marki Liaz ujawniono zwłoki mężczyzny. Przyczyną śmierci było prawdopodobnie wyiębienie organizmu.

Przedstawiam dzielnicowych Pawłowic...

Rafala Zagrodnika - sierżanta sztabowego (6 lat pracy w Policji)

Tomasza Nowaka - starszego posterunkowego (4 lata w Policji)

- Kim chcieliście być w wieku dziecięcym?

R.Z: Ja chciałem być marynarzem. Zawsze pociągały mnie statki, podróże, nowe lądy...

T.N: Ja chciałem być kucharzem, ale też na statku. Każda praca, byle nie na stałym lądzie. Wybrałem pracę policjanta, bo jest ona stale urozmaicona, nietuzinkowa. Żaden dzień nie jest podobny do poprzedniego.

- A co na to rodzice? Bo przecież postać policjanta nie zawsze jest pozytywnie odbierana przez "szarych obywateli"?

R.Z: Moi rodzice przyjęli tę wiadomość raczej spokojnie. Praca jak każda inna. Nie byli za bardzo zdziwieni moją decyzją, tym bardziej, że w rodzinie było już paru policjantów.

- A czy uważacie, że wzbudacie respekt wśród ludzi?

R.Z: Szczerze powiem, jakoś nie zwracam

na to uwagi. Staram się wykonywać moją pracę sumiennie. A cały problem trzeba by było odnieść do szerszego aspektu. Bo czy Policja, ogólnie, ma dziś respekt wśród ludzi? Z pewnością mamy go wśród dzieci.

T.N: A jak go nie mieć, skoro rodzice straszają nami swoje dzieci?

R.Z: Generalnie społeczeństwo stara się być nam przyjazne. Uważam, że około 60% społeczeństwa darzy nas zaufaniem.

- A jednak według źródeł prasowych 70% ludności uważa, że Polska nie jest krajem bezpiecznym.



Dzielnicowi w akcji. Tym razem skończyło się na ostrzeżeniu, ale następnym razem parkowanie na przejściu dla pieszych skończy się mandatem. Bez dwóch zdań

T.N: Powodem może być np. zbyt mała liczba funkcjonariuszy i patroli, by być wszędzie o każdej porze dnia i nocy. I tu, jak zwykle w takich przypadkach, sprawa jest ściśle związana z brakiem pieniędzy.

Informacja

Zarząd Gminy Pawłowice informuje, że od 1 stycznia 2002 r. wznowione będzie wykonywanie profilaktycznych badań mammograficznych dla kobiet z terenu Gminy Pawłowice, które ukończyły 40 lat do 47 lat.

Badania w całości finansowane są z budżetu Gminy Pawłowice.

Przetarg na wykonywanie tych badań w roku 2002 wygrał Niepubliczny Wysokospecjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Medicus" Jastrzębie Zdrój, ul. Dworcowa 1/D telefon: 4764-550, 4764-555

Zakres jednego badania obejmuje:

1. Wykonanie zdjęcia obydwu piersi w dwóch ekspozycjach (4 zdjęcia).
2. Badanie fizykalne piersi.
3. Pouczenie pacjentki o samobadaniu piersi.
4. Ocena mammogramów wraz z opisem.

Szczegółowa informacja dotycząca dni i godzin wykonywania badań zostanie podana w następnym numerze "Racji Gminnych".

Życzenia

Rada Osiedlowa Samorządu Mieszkańców w Pawłowicach życzy wszystkim mieszkańcom sołectwa Pawłowice-Osie-
dle szczęśliwego Nowego Roku.

R.Z: Jesteśmy dzielnicowymi, a więc nasza praca nie polega na siedzeniu tylko za biurkiem. Patrole, interwencje, poszukiwania.

T.N: Często idąc ulicami osiedla jesteśmy pytani i proszeni o radę lub pomoc.

- Jak ludzie reagują na policjantów?

R.Z: To zależy od mentalności ludzi. Jednak da się zauważyć, że właściwie to starsi podchodzą do nas bardziej rzeczowo. Przycho-
dzą z konkretnymi problemami i wiedzą jak zapytać. Są jednak i tacy, którzy uważają, że nie jesteśmy potrzebni.

- Na czym dokładnie polega Wasza praca?

T.N: Trudno powiedzieć jednym słowem. Odpowiadamy na zapytania ludzi, współpracujemy z OPS, z Urzędem Gminy, z Wydziałem Ochrony Środowiska, z Almarem. Bierze-
my udział w kontrolach pointerwencyjnych i w samych interwencjach (kolizja drogowa czy interwencja w lokalu publicznym).

**- Mając jeszcze raz szansę wyboru za-
wodu, wybralibyście inny?**

T.N: Nie zamieniłbym tego zawodu na żaden inny: satysfakcja, codzienny kontakt z ludźmi, codziennie inne problemy. Czujemy się potrzebni społeczeństwu.

- Może właśnie dzięki takiej postawie

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Pawłowice ogłasza Konkurs na stanowisko Kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach.

Do konkursu mogą przystąpić kandydaci spełniający następujące warunki:

1. posiadający wyższe wykształcenie,
2. posiadający co najmniej sześcioletni staż pracy zawodowej (mile widziany staż pracy na stanowisku kierowniczym),
3. możliwość podjęcia pracy od 1 lutego 2002 roku.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

1. kwestionariusz osobowy,
2. uwierzytelniony odpis dyplomu potwierdzający posiadane wykształcenie,
3. koncepcję pracy na stanowisku Kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach,
4. kserokopie świadectwa pracy.

W wyniku konkursu zostanie podpisana umowa na okres dwóch lat.

Dokumenty należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem "Konkurs na stanowisko Kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach". Na kopercie należy podać nazwisko imię oraz dokładny adres i telefon składającego ofertę.

Ofertę należy składać w siedzibie Zarządu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 (w sekretariacie Urzędu Gminy w Pawłowicach - pokój numer 15) w terminie do dnia 7 stycznia 2002 roku do godziny 15:00.

O terminie przeprowadzenia II etapu konkursu, kandydaci zostaną powiadomieni osobno.

W skrócie:

31.XII.2001/1.I.2002r. - pokaz sztucznych ogni na osiedlowym boisku.

6.I.2002r. o godz. 17.00 - koncert kołęd w GOK. W programie: chór Animato, orkiestra Kurzbänd.

13.I. w plenerze przy GOK w godz. od 15.00-20.00 impreza z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Wystąpią zespoły młodzieżowe z naszej Gminy oraz grupy: Strefa, Drowned Grief.

*U swej drogi kresu Pielgrzym spokój
znajduje...*

Odeszli od nas

śp. Orlik Gertruda lat 86 z Pawłowic

śp. Cieśla Julia lat 95 z Golasowic

śp. Paszek Stefan lat 89 z Pawłowic

śp. Gamża Bronisława lat 73 z Pawłowic

śp. Polok Gertruda lat 78 z Pawłowic

**naszych Policjantów poparcie społeczeń-
stwa dla Policji wzrosło z 34% (XII.1998r.)
do 53% (XII.2001r.). J.S.**

Przypominam, że dzielnicowi Pawłowic
dyżurują w Domu Kultury "Osiedle" we wtorki:
16:00-17:00 i w czwartki: 10:00-11:00.
Dzielnicowi przyjmują również strony w sie-
dzibie Komisariatu Policji w Pawłowicach
przy ul. Karola Miarki 1 w godz.: 7:30-15:30
oraz 15:00-23:00 osobiście lub pod numerem
telefonu: 4721997.

SONDA

**Czy czuje się Pan/i bezpiecznie? Czy
ma Pan/i zaufanie do Policji?**

Ania - licealistka: Myślę, że mogę czuć
się bezpiecznie. Mam swój dom, rodziców,
chłopaka, którzy mnie kochają i dają to po-
czucie bezpieczeństwa. Nie wiem czy mogę
liczyć na pomoc Policji, bo w sumie mało ich
widać na ulicach.

p. Ewa - sprzedawczyni: Tak, w domu czu-
ję się najbardziej bezpieczna. Tu w sklepie
mam czasem "stracha", że ktoś mnie napad-
nie, choć mamy ochroniarzy. Zresztą, kto te-
raz może czuć się całkiem bezpiecznie? Wszę-

dzie tylko mordy, gwałty, kradzieże. Aż boję
się czasem wracać późno do domu, ale nie
mam wyboru - praca. Czy ufam Policji? Chy-
ba nie do końca.

p. Krystyna - gospodyni domowa: Czuję
się bezpieczna niezależnie gdzie jestem. Ufam
Policji i wiem, że działają w słusznej sprawie.
Tyle słyszy się o bandytach, gwałtociągach, a
nigdy o Policjantach, którzy bronią mienia i
ludzi. Przecież to Oni są naszymi obrońcami.
Do tej pory nigdy mnie nie zawiedli.

Wojtek - gimnazjalista: Bezpieczeństwo?
A co to takiego? U nas w szkole zabierają np.
kanapki i nikt nic nie mówi ze strachu.

p. Tadeusz - mechanik: Ogólnie czuję się
bezpiecznie, ale jest zawsze wielkie Ale. Na
policjantów nie mogę narzekać, jednak rze-
czywiście nie widać ich zbyt często na ulicach.

p. Joanna - księgowa: Chyba nie ma już
bezpiecznego miejsca na Ziemi. Prosty przy-
kład: tragedia w Nowym Jorku. Nasza Poli-
cja, choć darzę ją sympatią, nie ma zbyt wiel-
kich możliwości we własnym kraju, a co do-
piero mówić o szerokim świecie. Mam brata
policjanta i wiem, że bez kategoriycznych
zmian "na górze", nie ma nadziei na poprawę
całego systemu Policji.

dokończenie ze str. 9

Już po raz trzeci PG nr 2 obchodziło swoją Wigilijkę

fesorskiego.

Jak mówi p. dyr. **Anna Półgroszewicz** impreza nie miała jedynie wymiaru przedstawienia. Pomyślano również o przygotowaniu merytorycznym młodzieży na lekcjach religii, na godzinie wychowawczej ("Postępujemy w światłości Pana"), na sztuce i języku polskim ("Słodko-gorzki smak sukcesu, czyli życie przerasta sztukę").

Aby uroczystość nabrała tego kształtu jaki oglądałam, pracowano również po lekcjach. Nie z musu, ale z ochoty, mówią uczniowie.

Scenariuszem i oprawą artystyczną zajęła się p. **Mariola Przybylko**. Plastyczną oprawę przygotowała wraz z uczniami p. **Barbara Adamczyk**. Zaś oprawę muzyczną przygotował p. **Piotr Czekaj**.

Swoje "5 minut" na scenie miał **A. Grabowski**, którego znamy chyba przede wszystkim ze "Świata według Kiepskich". Jak mówi ten znakomity aktor: "Nie łatwo być w życiu kiepskim". Jego życzenia: Żebyśmy byli szczęśliwsi, spokojniejsi i mądrzejsi.

Później poproszono o słowo biskupa, który przekazał wielką prawdę: święty to taki człowiek, przez którego świeci słońce miłości, dobroci, radości, pokoju. Jego życzenia również były krótkie, ale za to treściwe: Niech przez nas świeci słońce dla innych. By to światło wzbudzało radość i miłość u bliźniego. "Bądź dobry dla świata, a będziesz dobry dla siebie", taką lekcją zakończył mowę I Profesor Gimnazjum.

Wielką zasługą miał niewątpliwie dyrektor kopalni, który użył sprzęt nagłaśniający, dzięki któremu nawet uczniowie z ostatnich rzędów mogli wszystko dokładnie usłyszeć. Jak wiemy tradycja Wigilii opiera się na dzieleniu się opłatkiem lub chlebem. W tym roku, ze względów przestrzennych podzielono się światłem. Tak jak zwykle dzielimy się opłatkiem przekazując sobie życzenia, tak też przekazywano sobie zapalone lampki. Było to dosyć urokliwe, zważywszy, że od stuleci ciągnie nas do światła.

Po życzeniach p. dyr. goście, nauczyciele i pracownicy szkolni zostali zaproszeni na uroczysty obiad, podczas którego goście "z daleka" nie mogli opeścić się od łowców autografów. Porządek jednak był i wszyscy w spokoju mogli zająć się tym, co mieli na talerzu.

Nie obyło się oczywiście bez wywiadów. Klasa sportowa chętnie "przepytowała" p. Maksymow, nie brakowało chętnych i do rozmowy z p. Grabowskim. Zapytałam uczniów jak im się podoba ta tradycja wigilijkowa i muszę przyznać, że zachwyciły mnie ich odpowiedzi. Wszyscy zgodnym chórem, tak jak gdyby wcześniej się umówili, odpowiedzieli, że ta uroczystość jest dla nich



I Honorowy Profesor Gimnazjum bp. Gerard Bernacki składa życzenia wszystkim obecnym



Ślubowanie na tytuł Honorowego Profesora Gimnazjum. B. Maksymow i A. Grabowski



Wigilijny stół ze światłem i gośćmi. Nie tylko tymi zaproszonymi

bardzo wyjątkowa. Nie tylko dlatego, że związana jest ona ze świętami Bożego Narodzenia, ale przede wszystkim, że daje im poczucie jedności, nadziei.

Dla mnie osobiście cała atmosfera uroczystości była niesamowita. Wyrażam pełne uznanie dla organizatorów, Dyrekcji i oczywiście wykonawców.

J.S.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice - Redaktor Damian Herman

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: KAGA-DRUK Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48, kaga@katowice.mtl.pl

RAGJE
GMINNE